



Sygn. akt II CSKP 20/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Widło (przewodniczący)

SSN Tomasz Szanciło

SSN Marcin Łochowski (sprawozdawca)

Protokolant Agnieszka Łuniewska

w sprawie z powództwa M. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.
przeciwko W. S. i A. S.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie

w Izbie Cywilnej w dniu 29 czerwca 2021 r.,

skargi kasacyjnej pozwanych

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 5 czerwca 2018 r., sygn. akt I ACa (...),

**uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 5 czerwca 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację od wyroku Sądu Okręgowego w P. z 30 marca 2017 r., którym uchylono nakaz zapłaty wydany 12 lutego 2016 r. w postępowaniu nakazowym i zasądzono od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 134 826 zł, zastrzegając pozwany prawo do powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie ich odpowiedzialności do nieruchomości, dla której powadzona jest księga wieczysta nr (...), oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Sąd Apelacyjny oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych. Pozwani 22 lipca 2009 r. wystawili weksel własny *in blanco* i wręczyli go Bankowi Spółdzielczemu (...) w S.. Weksel wystawiony został na zabezpieczenie umowy nr (...) o kredyt obrotowy, którą pozwany W. S. zawarł z bankiem 22 lipca 2009 r. Na podstawie umowy poręczenia z 22 lipca 2009 r. pozwana A. S. poręczyła za wykonanie wynikającego z umowy zobowiązania pozwanego W. S. do zwrotu kwoty kredytu. Zgodnie z deklaracją wekslową pozwani upoważnili bank do wypełnienia w każdym czasie, na sumę odpowiadającą kwocie wykorzystanego przez pozwanych kredytu wraz z odsetkami, prowizją i kosztami, w przypadku niedotrzymania umownego terminu spłaty kredytu oraz we wszystkich tych przypadkach, gdy służy bankowi prawo ściągnięcia wierzytelności przed nadejściem terminu płatności. Bank miał prawo opatrzyć weksel datą płatności według swego uznania, zawiadamiając pozwanych o tym listem poleconym. Pismem z 14 lutego 2012 r. bank wypowiedział umowę kredytu. Następnie 6 kwietnia 2012 r. bank wystawił przeciwko pozwany bankowy tytuł egzekucyjny nr 16/2012 z tytułu zobowiązania pozwanych wynikającego z umowy, opatrzony 23 kwietnia 2012 r. klauzulą wykonalności przez Sąd Rejonowy w S. w sprawie sygn. akt I Co (...).

Na podstawie umowy przelewu wierzytelności zawartej 12 października 2015 r. powód nabył od banku wynikającą z umowy wierzytelność banku względem pozwanych, wypełnił weksel, wskazując termin płatności weksla na 28 grudnia 2015 r. oraz wezwał pozwanych do zapłaty. Wezwanie zostało doręczone

pozwany 17 grudnia 2015 r. Pozwani są współwłaścicielami na prawach ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w S. prowadzi księgę wieczystą nr (...). W dziale IV tej księgi widnieje m.in. hipoteka umowna zwykła na sumę 150 000 zł, ustanowiona na zabezpieczenie wierzytelności kapitałowej wynikającej z umowy z 22 lipca 2009 r., oraz hipoteka umowna kaucyjna w kwocie 75 000 zł na zabezpieczenie wierzytelności odsetkowej wynikającej z tej umowy. Jako wierzyciel hipoteczny został wpisany powód.

Sąd Okręgowy wydał nakaz zapłaty przeciwko zobowiązanym z weksla. Pozwani w ustawowym terminie wnieśli zarzuty od tego nakazu, podnosząc szereg okoliczności, w tym zarzut przedawnienia roszczenia o zwrot kredytu. Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione jedynie w części. Przyjął, że skoro na nieruchomości dłużników widnieje także zabezpieczenie hipoteczne, co do którego zarzut przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego nie odnosi skutku, to zasądzeniu podlegało roszczenie w zakresie zabezpieczonym hipoteką umowną maksymalnie do kwoty 150 000 zł, w zakresie ograniczonym żądaniem strony powodowej, tj. do kwoty 134 826 zł, z zastrzeżeniem prawa powoływania się przez pozwanych w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie odpowiedzialności do określonej w wyroku nieruchomości. Sąd Apelacyjny podzielił dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne oraz wywiedzione wnioski prawne. Wskazał ponadto, że skoro powód w pozwie powołał się na stosunek podstawowy, w tym zabezpieczenia uzyskane przez poprzednika prawnego, to należy przyjąć, iż powołuje się również na zabezpieczenie hipoteczne. W zarzutach od nakazu zapłaty pozwani podnieśli zarzut przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego, przy czym, nie twierdzili, że nie mieli w ogóle zadłużenia z tej umowy lecz, że nie mieli takiego zadłużenia. Powód w odpowiedzi na zarzuty pozwanych wniósł, z uwagi na treść zarzutów, między innymi o dowód z umowy nr (...) z zabezpieczeniem hipoteką i o dowód z wydruku z elektronicznej księgi wieczystej nr (...) na okoliczność zabezpieczenia umowy o kredyt obrotowy nr (...) hipoteką. Takie stanowiska stron, w tym treść pozwu i zarzutów umożliwiły, zdaniem Sądu Apelacyjnego, przeniesienie sporu na grunt stosunku podstawowego, w którym obok zabezpieczenia wekslowego ustanowiono również zabezpieczenie

hipoteczne. Zabezpieczenie hipoteczne spłaty kredytu stanowiło jedno z postanowień umowy kredytowej, jedno z jej zabezpieczeń, czyli było objęte stosunkiem podstawowym. Sprezycowanie przez powoda stanowiska w sprawie umożliwiało Sądowi Okręgowemu uwzględnienie dochodzonego roszczenia, ograniczonego w toku procesu, przy czym stanowisko powoda nie może być traktowane w okolicznościach rozpoznawanej sprawy jako zmiana powództwa. Podstawa odpowiedzialności pozwanych, uwzględniona przez Sąd Okręgowy, nie wynika z innego niż podstawowy, stosunku prawnego.

W skardze kasacyjnej pozwani zaskarżyli wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, wnosząc o jego uchylenie oraz uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w P. w części uwzględniającej powództwo, a także w zakresie orzeczenia o kosztach i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w P., ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu sądowi. Pozwani zarzucili zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie przepisów prawa procesowego i materialnego, tj.:

1) art. 385 k.p.c. w zw. z art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c. oraz art. 321 § 1 k.p.c. przez błędne uznanie, że powód powołał się już w pozwie na zabezpieczenie hipoteczne, a Sąd pierwszej instancji nie orzekł ponad żądanie powoda, podczas gdy powód nie uzasadniał roszczenia zabezpieczeniem hipotecznym, w związku z czym doszło do orzeczenia ponad żądanie;

2) art. 385 k.p.c. w zw. z art. 193 § 1 k.p.c. oraz art. 495 § 2 k.p.c. przez niedostrzeżenie, że przejście na inny reżim odpowiedzialności w ramach postępowania nakazowego stanowiło niedozwoloną zmianę powództwa i doprowadziło do wydania błędnego rozstrzygnięcia zarówno przez Sąd pierwszej instancji, jak i Sąd drugiej instancji;

3) art. 385 k.p.c. przez jego zastosowanie przez Sąd drugiej instancji, mimo że apelacja pozwanych była w całości zasadna;

4) art. 385 k.p.c. w zw. z art. 495 § 2 k.p.c. w zw. z art. 10 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. - Prawo wekslowe (t.j. Dz.U z 2016 r., poz. 160) przez ich błędną wykładnię przejawiającą się w przyjęciu, że nie stanowi niedopuszczalnej

zmiany podstawy faktycznej powództwa powołanie się na inne niż weksel zabezpieczenie stosunku podstawowego, podczas gdy w ramach obrony powód może zmieniać podstawę faktyczną tylko w takim zakresie, w jakim służy to utrzymaniu nakazu zapłaty, a zasądzenie należności na podstawie innej niż weksel wymagałoby dochodzenia roszczenia na podstawie dwóch odrębnych tytułów prawnych, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca, albowiem powód dochodził roszczenia wyłącznie na podstawie weksla *in blanco*, z którego prawa przeniesione na powoda nie obejmowały roszczeń o charakterze rzeczowym;

4) art. 385 k.p.c. w zw. art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 496 k.p.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie, przejawiające się w przejęciu, że zachodzą przesłanki do oddalenia apelacji, pomimo stwierdzenia przez Sąd drugiej instancji, że prawidłowym rozstrzygnięciem winno być utrzymanie nakazu zapłaty w części uwzględnionej, a nie, jak stwierdził Sąd pierwszej instancji, uchylenie nakazu zapłaty w całości i orzeczenie co do żądania powoda na innej podstawie i w innym reżimie odpowiedzialności, co doprowadziło do utrzymania w mocy wyroku, który w rezultacie nie rozstrzygał co do istoty sprawy;

5) art. 385 k.p.c. w zw. z art. 321 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie przejawiające się w orzeczeniu ponad żądanie na etapie wyrokowania, co uniemożliwiło pozwanym obronę swoich praw na gruncie ich odpowiedzialności jako dłużników rzeczowych, a tym samym zaktualizowało przesłankę nieważności postępowania stypizowaną w art. 379 pkt 5 k.p.c.;

6) art. 77 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 1916 ze zm., dalej: u.k.w.h.) przez błędną wykładnię i pominięcie w całości wykładni tego przepisu przez pryzmat Konstytucji RP wskutek uznania, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 8 października 2013 r., SK 40/12 dotyczył innej sytuacji niż przedstawiona w toku niniejszego postępowania, podczas gdy art. 77 u.k.w.h. jest identyczny co do sensu i co do brzmienia z regulacją art. 70 § 6 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1325 ze zm.), uznaną za niezgodną z Konstytucją RP, jak również by fakt dobrowolnego ustanowienia, hipoteki stanowił

argument kluczowy przemawiający za zgodnością art. 77 u.k.w.h. z Konstytucją RP, w efekcie czego Sąd błędnie zastosował art. 77 u.k.w.h.;

7) art. 117 § 2 k.c. w zw. z art. 118 k.c. przez niezastosowanie przepisów o trzyletnim przedawnieniu roszczeń powoda, pomimo podniesionego przez pozwanych zarzutu przedawnienia tych roszczeń.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Kluczowym zagadnieniem w niniejszej sprawie jest to, czy w sprawie toczącej się w postępowaniu nakazowym po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty dopuszczalne jest uwzględnienie powództwa nie na podstawie dołączonego do pozwu weksla, ani na podstawie stosunku podstawowego (zabezpieczonego przez ten weksel), ale na podstawie stosunku hipoteki, tj. innego zabezpieczenia wierzytelności objętej stosunkiem podstawowym. Zdaniem Sądu Najwyższego, na tak zadane pytanie należy udzielić odpowiedzi negatywnej.

2. Nie jest jednak zasadny zarzut naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 385 k.p.c., polegający na orzeczeniu przez Sąd I instancji ponad żądanie i błędne oddalenie apelacji przez Sąd II instancji. Rację ma skarżący, że powód nie powołał się w pozwie na zabezpieczenie hipoteczne, jako podstawę powództwa. Powód w pozwie w ramach podstawy faktycznej powództwa wskazał jedynie na wystawiony przez pozwanych weksel oraz na zaciągnięty przez nich kredyt. Wzmianki w uzasadnieniu pozwu, dotyczącej przejścia na powoda zabezpieczeń, w tym zabezpieczenia hipotecznego, nie sposób traktować jako przytoczenia faktycznego kreującego jeden z elementów podstawy faktycznej powództwa (art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c.). W chwili wnoszenia pozwu fakt dysponowania przez powoda zabezpieczeniem hipotecznym nie miał przecież istotnego znaczenia. Zgodnie bowiem z art. 485 § 2 k.p.c. sąd wydaje nakaz zapłaty przeciwko zobowiązanemu z weksla należycie wypełnionego, którego prawdziwość i treść nie nasuwa wątpliwości. W przypadku przejścia na powoda praw z weksla do wydania nakazu niezbędne jest przedstawienie dokumentów uzasadniających roszczenie, o ile przejście tych praw na powoda nie wynika bezpośrednio z weksla. W pozwie wszczynającym postępowanie nakazowe wystarczające jest zatem ograniczenie

podstawy faktycznej powództwa do powołania się na weksel i ewentualnie przejście praw z weksla na powoda.

Powód powołał się na stosunek hipoteki dopiero w odpowiedzi na zarzuty od nakazu zapłaty. Nie ulega wątpliwości, że w ten sposób doszło do zmiany (rozszerzenia) podstawy faktycznej powództwa. Zatem Sąd Okręgowy nie naruszył art. 321 § 1 k.p.c., uwzględniając powództwo na tej podstawie faktycznej, skoro powód taką podstawę faktyczną przytoczył. W konsekwencji zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 385 k.p.c., a także art. 379 pkt 5 k.p.c. jest nieuzasadniony.

3. Zasadny jest jednak w tym kontekście zarzut naruszenia art. 495 § 2 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem - w brzmieniu obowiązującym do 7 listopada 2019 r. (zob. ustawę z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2019 r., poz. 1469 ze zm.) - w toku postępowania nie można występować z nowymi roszczeniami zamiast lub obok dotychczasowych. Jednakże w razie zmiany okoliczności powód może żądać zamiast pierwotnego przedmiotu sporu jego wartości lub innego przedmiotu, a w sprawach o świadczenie powtarzające się może nadto rozszerzyć żądanie pozwu o świadczenia za dalsze okresy. Przedmiotowo zmiana powództwa w postępowaniu nakazowym jest więc, co do zasady, wykluczona.

Nie oznacza to oczywiście, że w postępowaniu nakazowym nie ma miejsca na badanie stosunku podstawowego. Wierzyciel, dochodząc wierzytelności wekslowej, nie musi wykazywać podstawy prawnej zobowiązania, może powołać się tylko na treść weksla. W stosunkach między wystawcą a remitentem samodzielność zobowiązania wekslowego ulega jednak złagodzeniu. Jeżeli zobowiązanie wekslowe jest ważne, wystawca może bowiem - w braku skutecznych zarzutów wekslowych - przeciwstawić zarzuty oparte na jego stosunkach osobistych z wierzycielem, czyli zarzuty dotyczące stosunku podstawowego. Może zatem kwestionować samo istnienie lub rozmiar roszczenia wekslowego ze względu na jego związek ze stosunkiem podstawowym. Spór przenosi się wówczas z płaszczyzny stosunku wekslowego na płaszczyznę stosunku prawa cywilnego, nie dochodzi jednak do zmiany powództwa, ponieważ

przedmiotem rozpoznania jest nadal to samo roszczenie wekslowe, a powód jedynie przydaje mu dodatkowe uzasadnienie faktyczne i prawne (wyroki Sądu Najwyższego: z 14 listopada 2006 r., II CSK 205/06; z 17 marca 2016 r., V CSK 442/15). Innymi słowy, pozwany w zarzutach od nakazu zapłaty może podważać roszczenie wekslowe, kwestionując stosunek podstawowy, a powód może wykazywać, że treść stosunku podstawowego uzasadnia istnienie i rozmiar roszczenia wekslowego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2008 r., IV CSK 65/08). W istocie więc nie dochodzi do „przesunięcia” sporu na płaszczyznę stosunku podstawowego, ale do badania tego stosunku w ramach oceny zasadności roszczenia wekslowego.

4. Pozwani w zarzutach od nakazu zapłaty podnieśli zarzut przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego (art. 117 § 2 k.c.), podważając w ten sposób zasadność roszczenia wekslowego. Sądy obu instancji nie miały wątpliwości co do tego, że roszczenie ze stosunku podstawowego uległo przedawnieniu, co przesądziło o niezasadności roszczenia wekslowego. Stąd wynikała, zaakceptowana przez oba Sądy, potrzeba odwołania się przez powoda do stosunku hipoteki.

5. Problem dopuszczalności odwołania się do stosunku podstawowego i rozpoznania żądania na jego podstawie wyłania się w postępowaniu nakazowym dopiero wtedy, gdy okaże się, że roszczenie wekslowe nie istnieje. Wówczas dochodzone pozwem roszczenie może znajdować uzasadnienie wyłącznie w treści stosunku podstawowego.

W orzecznictwie utrwalil się pogląd, że w sytuacji, w której powód powołał się jedynie na dołączony do pozwu weksel, a roszczenie wekslowe okaże się bezpodstawne, sąd powinien umożliwić powodowi zmianę podstawy żądania przez przytoczenie faktów uzasadniających cywilnoprawne roszczenie zabezpieczone wekslem. Wymaga tego pierwszeństwo stosunku podstawowego wobec stosunku wynikającego z weksla, zasada równości stron, bo skoro pozwanemu wolno na obronę przed roszczeniem wekslowym powoda powoływać się na fakty dotyczące stosunku podstawowego, to trzeba również powodowi umożliwić powołanie takich faktów dla ratowania nakazu przed uchyleniem, a także ekonomia procesowa, gdyż

w razie niedopuszczenia zmiany podstawy żądania sąd uchyliłby wprowadzić nakaz i oddalił powództwo, ale powód mógłby niezwłocznie wytoczyć pozwanemu nowe powództwo, oparte tylko na faktach uzasadniających roszczenie cywilnoprawne, które przy zasadności tej podstawy musiałyby być uwzględnione. Zatem sąd, rozpoznając zarzuty od nakazu zapłaty wydanego na podstawie weksla, może - w granicach nakazu - uwzględnić podstawy faktyczne i prawne, wynikające ze stosunku podstawowego. Dopuszczalna w takim zakresie zmiana podstawy faktycznej żądania może służyć tylko do utrzymania nakazu zapłaty, nie zaś do rozszerzenia żądania pozwu (uchwała połączonych Izb: Izby Cywilnej oraz Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 24 kwietnia 1972 r., III PZP 17/70; zob. także wyroki Sądu Najwyższego: z 14 marca 1997 r., I CKN 48/97; z 24 października 2000 r., V CKN 136/00; z 14 listopada 2006 r., II CSK 205/06; z 1 grudnia 2010 r., I CSK 64/10; z 25 kwietnia 2013 r., V CSK 233/12).

Pomimo niezasadności roszczenia wekslowego, możliwe jest zatem uwzględnienie powództwa w postępowaniu nakazowym, jeżeli roszczenie powoda znajdzie uzasadnienie w stosunku podstawowym. Warunkiem odwołania się do tego stosunku jest jednak bądź powołanie się na niego przez powoda już w pozwie lub w odpowiedzi na zarzuty od nakazu zapłaty, ale tylko wówczas, gdy zarzuty kwestionowały stosunek podstawowy. Tym samym powód, na rzecz którego wydano nakaz zapłaty na podstawie weksla, w postępowaniu po wniesieniu zarzutów, podważających jedynie ważność zobowiązania wekslowego, nie może odwołać się do roszczenia wynikającego ze stosunku podstawowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 6 kwietnia 2011 r., I CSK 386/10).

6. Nie oznacza to oczywiście dopuszczalności oparcia rozstrzygnięcia w postępowaniu nakazowym na jakimkolwiek stosunku prawnym łączącym strony, ale tylko na takim, który był zabezpieczony wekslem. Jedynie stosunek prawny zabezpieczony wekslem może bowiem zostać uznany za stosunek podstawowy. Chodzi o taki stosunek, którego istnienie lub rozmiar determinują istnienie roszczenia wekslowego, a zatem jego skuteczne podważenie unicestwia roszczenie wekslowe w całości lub w części. Sąd Apelacyjny, dostrzegając ten aspekt, uznał, że hipoteka zabezpieczająca nabytą przez powoda wierzytelność z umowy kredytu z 22 lipca 2009 r. mieści się w ramach stosunku podstawowego.

Zdaniem Sądu odwoławczego, „zabezpieczenie hipoteczne spłaty kredytu stanowiło jedno z postanowień umowy kredytowej, jedno z jej zabezpieczeń, czyli było objęte stosunkiem podstawowym” (k. 12 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Takie ujęcie jest błędne.

Zgodnie z deklaracją wekslową, pozwani upoważnili bank do wypełnienia weksla w każdym czasie, na sumę odpowiadającą kwocie wykorzystanego przez pozwanych kredytu wraz z odsetkami, prowizją i kosztami, w przypadku niedotrzymania umownego terminu spłaty kredytu oraz we wszystkich tych przypadkach, gdy służy bankowi prawo ściągnięcia wierzytelności przed nadejściem terminu płatności. Wystawiony przez pozwanych weksel służył zatem zabezpieczeniu roszczenia banku wynikającego z umowy kredytu. Tak określona wierzytelność jest więc stosunkiem podstawowym, determinującym - w okolicznościach sprawy - istnienie i rozmiar roszczenia wekslowego. W konsekwencji, skuteczne zakwestionowanie przez pozwanych istnienia lub rozmiaru wierzytelności wynikającej z umowy kredytu z 22 lipca 2009 r. mogło podważyć zasadność roszczenia wekslowego.

Oczywiste jest, że stosunek hipoteki nie pozostaje w takiej relacji do roszczenia wekslowego. Nie determinuje jego istnienia ani rozmiaru, a zakwestionowanie stosunku hipoteki w postępowaniu nakazowym nie mogłoby przesądzić o bezzasadności roszczenia wekslowego. Zatem stosunek hipoteki zabezpieczający wierzytelność z umowy kredytu z 22 lipca 2009 r. nie jest stosunkiem podstawowym, do którego można odwołać się w postępowaniu nakazowym, aby utrzymać nakaz zapłaty, ale kolejnym (trzecim) stosunkiem prawnym istniejącym między stronami. Oparcie rozstrzygnięcia na tym stosunku wymaga zmiany powództwa i powołania się na fakty znajdujące się poza podstawą faktyczną obejmującą roszczenie wekslowe i wierzytelność z umowy kredytu. Stąd też, uwzględnienie powództwa przez Sąd Okręgowy w oparciu na stosunku hipoteki nastąpiło z naruszeniem art. 495 § 2 k.p.c., a oddalenie apelacji uchybiało art. 385 k.p.c.

7. Trafny jest też zarzut naruszenia art. 496 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym do 7 listopada 2019 r. (por. też obecnie obowiązujący art. 493 § 4

k.p.c.). Zgodnie z tym przepisem po przeprowadzeniu rozprawy sąd wydaje wyrok, w którym nakaz zapłaty w całości lub w części utrzymuje w mocy albo go uchyla i orzeka o żądaniu pozwu, bądź też postanowieniem uchyla nakaz zapłaty i pozew odrzuca lub postępowanie umarza. Orzeczenie kończące postępowanie nakazowe powinno więc odnosić się do wydanego uprzednio nakazu zapłaty. Tak jest nawet wówczas, gdy roszczenie wekslowe okaże się niezasadne. Mimo bowiem zasadności twierdzeń pozwanego o nieprzysługiwaniu powodowi dochodzonego roszczenia wekslowego, nakaz zapłaty należy utrzymać w mocy w całości lub części, jeżeli w świetle faktów i dowodów przytoczonych przez powoda uzasadnione okazało się roszczenie cywilnoprawne leżące u podstaw dochodzonego roszczenia wekslowego (tak wyrok Sądu Najwyższego z 7 maja 2009 r., IV CSK 549/08). Jak obrazowo ujął to Sąd Najwyższy w uchwale połączonych Izb: Cywilnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 24 kwietnia 1972 r., III PZP 17/70, największa przegrana pozwanego może polegać na utrzymaniu nakazu zapłaty w mocy. Jedynie w przypadku, gdy w razie zmiany okoliczności powód zażąda zamiast pierwotnego przedmiotu sporu jego wartości lub innego przedmiotu (art. 495 § 2 k.p.c.), konieczne byłoby uchylenie nakazu zapłaty i uwzględnienie powództwa w innym kształcie (co do innego przedmiotu).

Należy przede wszystkim dostrzec bardzo istotne konsekwencje uchylenia nakazu zapłaty wydanego na podstawie weksla oraz uwzględnienia powództwa na płaszczyźnie postępowania egzekucyjnego. Zgodnie bowiem z art. 492 § 3 k.p.c., nakaz zapłaty wydany na podstawie weksla lub czeku staje się natychmiast wykonalny po upływie terminu do zaspokojenia roszczenia. Zatem po upływie terminu do zaspokojenia roszczenia na podstawie nakazu zapłaty wydanego na podstawie weksla, jeżeli nie zostanie uwzględniony wniosek o wstrzymanie jego wykonania (art. 492 § 3 zd. 2 k.p.c.), może zostać wszczęta egzekucja. Uchylenie nakazu zapłaty powodować musi umorzenie postępowania egzekucyjnego (art. 824 § 1 pkt 5 k.p.c.), skutkujące również, co do zasady, koniecznością zwrotu wyegzekwowanego świadczenia. Z drugiej strony powód w takiej sytuacji dysponowałby drugim tytułem egzekucyjnym, uprawniającym do wszczęcia nowej egzekucji. Natomiast utrzymanie w mocy nakazu zapłaty pozwoli na dalsze

kontynuowanie postępowania egzekucyjnego, a co najmniej wykluczy powstanie po stronie pozwanego roszczenia o zwrot wyegzekwowanych kwot.

Jednak to naruszenie art. 496 k.p.c. nie mogło mieć wpływu na wynik sprawy. Sąd Apelacyjny, orzekając na skutek apelacji pozwanych, nie mógł w tym zakresie zmienić zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego, skoro uznał powództwo za usprawiedliwione, a w konsekwencji apelację za bezzasadną. Nie jest więc możliwe postanowienie Sądowi drugiej instancji w tym kontekście skutecznego zarzutu naruszenia art. 385 k.p.c. lub art. 386 § 1 k.p.c.

8. Skoro uzasadniony okazał się zarzut naruszenia art. 495 § 2 k.p.c. nie jest konieczne odnoszenie się do zagadnienia konstytucyjności art. 77 u.k.w.h. Kwestia ta ma drugorzędne znaczenie, skoro uwzględnienie powództwa na podstawie stosunku hipoteki było niedopuszczalne. Sąd Najwyższy wskazuje jednak, że Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z 15 maja 2019 r., SK 31/17, orzekł, że art. 77 u.k.w.h. jest zgodny z art. 64 ust. 2 oraz z art. 64 ust. 3 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

9. Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia zgodnie z art. 108 § 2 k.p.c. o kosztach postępowania kasacyjnego.